

Projekt ustawy regulującej status towarzystw naukowych

Towarzystwa naukowe są organizacjami, spośród których niektóre trwają wieki, są żywymi pomnikami historii, tradycji i polskości, są ważnym w swojej symbolice dobrem narodu.

Z okazji 100-lecia odrodzenia się państwa polskiego prof. Andrzej Białas wieloletni prezes PAU w eseju *Polskie towarzystwa naukowe jako skarb narodowy*¹, pisze:

„Zauważmy jednak pewien paradoks. Skoro nasze państwo, jak najbardziej słusznie, otacza opieką zabytki materialne, które udało się ocalić z kataklizmu, to jak wyjaśnić, że nikt dotąd nie pomyślał, aby podobną opieką otoczyć żywe pomniki wytrwałej walki Polaków o tożsamość narodową. Podobnie jak stare mury, czy świątynie, również niezwykle zasłużone dla sprawy niepodległości towarzystwa naukowe winny przecież być traktowane jak prawdziwy skarb narodowy, który cudem udało się ocalić od pożogi.

Najstarsze funkcjonujące towarzystwa naukowe powstały ponad 200 lat temu. Królewskie Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk powstało w 1800 r., niedługo, bo w 1815 r. założono Towarzystwo Naukowe w Krakowie, a w 1818 r. Towarzystwo Naukowe w Lublinie, następnie w 1820 r. Towarzystwo Naukowe w Płocku. Kolejne towarzystwa powstawały po wielu latach – 1857 r. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk i 1875 r. Toruńskie Towarzystwo Naukowe. Upadek Królestwa Polskiego i wzrost terroru zaborców spowodował zaprzestanie funkcjonowania na początku lat trzydziestych dziewiętnastego wieku tych pierwszych założonych towarzystw. Tymczasem Michael Faraday w 1831 r. odkrywa zjawisko indukcji magnetycznej. Świat rozpoczyna wyścig rozwoju oparty na powstawaniu i przepływie energii elektrycznej. Wyścig, którego nie znamy końca. Polacy tymczasem muszą walczyć z zaborcami o polskość, język, kulturę, przetrwanie jako naród. Powstanie tych towarzystw, a następnie odrodzenie stanowiło niezbędną wartość dla narodu, jego historii, tradycji, przetrwania języka polskiego, tożsamości, a także potrzeby pielęgnacji polskiego wkładu w rozwój nauki i kultury. Odegrały one ogromną rolę w budowaniu nauki i kultury w Polsce odrodzonej.

¹ A. Białas, *Polskie towarzystwa naukowe jako skarb narodowy*, w: *Rola towarzystw naukowych w rozwoju świadomości obywatelskiej i kulturowej*, pod red. A. Gulczyńskiego i Z. Kruszeńskiego, Poznań, Wyd. PTPN, 2019, s. 22.

Z perspektywy czasu, można uznać, że niezależnie od okresu dziejów Polski w ostatnim dwusetleciu, w którym towarzystwom naukowym przyszło funkcjonować, przedstawiają one wartości fundamentalne dla społeczeństwa. Z nowej historii kraju, niezależnie od oceny słuszności powołania Polskiej Akademii Nauk w 1952 r., należy podkreślić, że powstała ona na bazie trzech towarzystw: Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Polskiej Akademii Umiejętności oraz Kasy im. Józefa Mianowskiego, której donatorem był Witold Zglenicki, właściciel pól naftowych w Azerbejdżanie. Dla Akademii towarzystwa te, jak i inne, można określić jako „matkę” założycielkę; Akademia powinna o nie dbać i troszczyć się. Polska Akademia Nauk powinna być nieustannie mecenasem i orędownikiem społecznego ruchu naukowego. Wyrazem tych działań, nie zawsze wystarczających ze względu na ograniczenia prawne, jest Rada Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN. Na II Kongresie Nauki Polskiej w 1973 r. uznano, że społeczny ruch naukowy jest czwartym filarem nauki polskiej, obok uczelni, instytutów PAN i instytutów branżowych.

W obecnym okresie towarzystwa naukowe mają do wypełnienia nowe zadania względem społeczeństwa polskiego. Organizacje te, tak jak w przeszłości, tak i obecnie nie są dla siebie i swoich członków, ale chcą i służą społeczeństwu.

Prof. Michał Kleiber podczas wykładu inauguracyjnego na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w 2023 r., na temat *Jak stawiać czoło globalnym wyzwaniom – perspektywa Polska* mało optymistycznie przedstawił wizję rozwoju, w tym naukowego, naszego kraju. Rozwój nauki następuje w tempie wykładniczym, a w niektórych obszarach, jak sztuczna inteligencja, w podwójnie wykładniczym. Tym wyzwaniom powinien starać się sprostać i nasz kraj. Bez powszechnego zrozumienia przez społeczeństwo i polityków otaczających nas zmian i ich dynamiki, trudno będzie nadążać za tymi wyzwaniami. Jednak bez rozwoju nauki nie będzie rozwoju Polski i dobrobytu obywateli. Z raportu *Nauka i szkolnictwo wyższe a PKB*² przygotowanego z inicjatywy Konferencji Rektorów Uczelni Ekonomicznych – październik 2023 – wynika, że „występuje dodatni, istotny związek wydatków na badania naukowe i prace rozwojowe ze wzrostem PKB. Każdy wzrost udziale wydatków w PKB o 0,1 p.p. (punkt procentowy) oznacza wyższy wzrost PKB między ok. 0,77 p.p. do ok. 1,35 p.p.” Oszacowanie pozwala na stwierdzenie, że „każda zainwestowana złotówka daje efekt między ok. 8 a 13 zł wyższego PKB”. W Polsce dotychczasowy wzrost gospodarczy nie opierał się na postępie technicznym oraz efektach działalności naukowej, a na efektach doganiania czy też rozszerzenia rynku – te możliwości wyczerpują się. Należy znaleźć nowe bodźce rozwoju w oparciu o badania naukowe. Polska musi rozwijać innowacje i kwalifikacje obywateli, a to wymaga dofinansowania edukacji, nauki, uniwersytetów, instytucji kultury, społecznych organizacji nauki, m.in. towarzystw naukowych. Wymaga to ogromnych inwestycji, by móc dołączyć lub nie pozostać znacząco w tyle, za krajami, które odpowiadają za światowy postęp technologiczny i cywilizacyjny.

² *Nauka i szkolnictwo wyższe a PKB. Raport przygotowany z inicjatywy Konferencji Rektorów Uczelni Ekonomicznych*, Katowice, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, 2023.

Badania wykazują, że Polacy czytają specjalistyczne pisma rzadziej (ok. 20%) niż Europejczycy (ok. 30%) i Amerykanie (ok. 40%). Rzadko w rozmowach prywatnych poruszają tematy naukowe i techniczne. Tylko ok. 1,5% ankietowanych Polaków przyznało się do członkostwa w towarzystwach naukowych (w Europie odsetek ten wynosi 3,4%, a w USA 5,6%). W tym kontekście towarzystwa naukowe stanowią wartościowe społeczne zaangażowanie, tak potrzebne we współczesnym rozwoju cywilizacji. Nauka, często postrzegana jest jako gmach otoczony murem, niedostępna, niezrozumiała dla społeczeństwa. To stąd te głosy, że szczepionka szkodzi, a zmiany klimatyczne to fanaberie, a nie wina człowieka. Myśli te wypowiadają często „wybrańcy narodu”, politycy, posłowie i senatorowie. A co ma mówić i myśleć zwykły obywatel? Już Roman Dmowski dostrzegał u Polaków lenistwo umysłowe, brak pojęć, które pozwoliłyby szerokiemu kręgowi społeczeństwa rozumieć otoczenie. Mawiał, że „nigdzie nie ma tylu co u nas nieinteligentnych intelektualistów i tylu estetyków bez smaku”³. Prof. Białas pisze :

Obserwuję ze zgrozą jak w kształtowaniu opinii nauka jest zastępowana przez gusta, uczeni przez szalbierzy, a fakty przez złudzenia⁴.

Należy się zastanowić, jak można tę niebezpieczną sytuację odwrócić. Jedną z odpowiedzi jest edukacja. Edukacja społeczeństwa i to nie tylko na etapie szkoły. Musi być jasny przekaz, że nauka nie jest zagrożeniem, nauka pozwala unikać zagrożenia. To tu też upatrywać należy ogromną rolę do spełnienia przez społeczny ruch naukowy. Działalność towarzystw naukowych stanowi dobro publiczne, które jest niezbędne do zmian kultury i stanu wiedzy Polaków. Dlatego ta działalność wymaga nieustannej troski i pomocy ze strony państwa i władz samorządowych.

Tymczasem władze państwowe traktują towarzystwa naukowe jako organizacje prywatne, które same mają troszczyć się o swój los. A przecież partie polityczne, które budżet państwa kosztują dziesiątki milionów złotych (w 2023 r. 84 miliony) też są instytucjami prywatnymi. Chociaż żadna z partii, poza PSL, nie przetrwała więcej jak 20–30 lat. A towarzystwa naukowe mają 70, 100 i 200 lat. Władza państwowa zawsze była nieprzychylna społecznemu ruchowi: zaborcy zamykali, w stanie wojennym 1981 r. zawieszali, a w ostatnich latach zagładzali.

Towarzystwa naukowe są często kustoszami dóbr kultury. Prowadzą biblioteki, muzea, archiwa. Za przykład niech posłuży w Roku Kopernikańskim (2023) księga *O obrotach ciał niebieskich* Mikołaja Kopernika z pierwszego wydania w Norymberdze 1543 r. Obecnie w Polsce jest ich tylko czternaście sztuk. Dwie z nich należą do towarzystw: Towarzystwa Naukowego Płockiego oraz Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Organizacje te nie otrzymują na ich utrzymanie żadnego wsparcia ze strony państwa. Księgi te, jak inne artefakty znajdujące się w bibliotekach tych towarzystw są skarbami, dobrami narodu polskiego, a nie tylko członków

³ Z. Kruszewski, *Rola społecznego ruchu naukowego w rozwoju społeczeństwa wiedzy*, w: Z. Kruszewski, *Towarzystwa naukowe – niedocenione organizacje*, Płock, Wyd. TNP, 2020, s. 147.

⁴ A. Białas, dz. cyt., s. 20.

stowarzyszenia, są własnością publiczną. Pozostałe dwanaście sztuk *De revolutionibus orbium coelestium* są w zbiorach bibliotek utrzymywanych przez budżet państwa. Chociaż prof. Piotr Gliński, wieloletni minister kultury i dziedzictwa narodowego uznaje:

Nie brak dziś towarzystwom pasji, chęci, ani umiejętności, by kontynuować linię swoich historycznych poprzedników. Żeby jednak móc to robić w sposób w pełni adekwatny do wartości dziedzictwa, które im pozostawiono, potrzebują wsparcia – szczególnie w zakresie organizacyjno-administracyjnym, profesjonalizacja, która umożliwi towarzystwom coraz lepszą, coraz skuteczniejszą, coraz bardziej nam wszystkim pożyteczną działalność⁵.

Cechą charakterystyczną funkcjonowania towarzystw naukowych była i jest samorządność i autonomiczność. Twórczość naukowa i kulturalna niezbywalnie związana jest z wolnością i niezależnością od wszelkich władz. Ważnym czynnikiem w rozwoju społeczeństwa jest kapitał społeczny, którego pojęcie w ekonomii pojawiło się 25–30 lat temu. Definiuje się jako kapitał powstały z budowania relacji. Wartość jego zależy od ilości tych relacji i ich intensywności, czyli czasu poświęconego na ich budowę. Najważniejszym produktem tego wyjątkowego kapitału jest zaufanie społeczne, wspólne wartości, normy, reguły postępowania, sieci społeczne i instytucje. Nie ma wątpliwości, że taki kapitał budują towarzystwa naukowe.

Podsumowując, towarzystwa naukowe potrzebne są społeczeństwu jako krzewiciele wiedzy i jej popularyzowania. Z drugiej strony są niezbędne dla samych członków, osób zajmujących się nauką lub miłośników nauki, jako instytucje integrujące różne środowiska naukowe. Są to organizacje niezależne od władz politycznych, państwowych, uczelnianych, a więc w pełni autonomiczne i samorządne. Są one swoistymi pomnikami historii skoro jako organizacje przetrwały 100 i więcej lat.

Tymczasem społeczny ruch naukowy został sprowadzony w Polsce po 1989 r. na margines zasad prawnych. Analiza ustaw i rozporządzeń wskazuje, że towarzystwa naukowe w Polsce nie są bytem prawnym. Towarzystwa nie będąc bytem prawnym, nie należą do podmiotów nauki, co skutkuje pomijaniem ich działań w różnego rodzaju kryteriach uwzględnianych przy ocenie zarówno dorobku i stanu nauki, jak i indywidualnych osiągnięć uczonych. Całkowicie został zignorowany historyczny, intelektualny i materialny dorobek oraz potencjał tych organizacji. Brakuje też zabezpieczenia finansowego funkcjonowania towarzystw, utrzymujących się wyłącznie ze składek członkowskich, szczególnie w kontekście ochrony zbiorów, archiwów, muzeów, bibliotek, często gromadzonych przez wieki, stanowiących dziedzictwo narodowe.

Towarzystwa naukowe w Polsce mają wyraźnie określone pola działania (rozwój nauki, jej promocja, troska o kulturę, dziedzictwo narodowe, integracja środowiska naukowego) i stanowią obok Polskiej Akademii Nauk, Polskiej Akademii

⁵ P. Gliński, *Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego o towarzystwach*, „Pauza Akademicka. Tygodnik PAU” 2017, nr 401.

Umiejętności, nowo powstałej Akademii Kopernikańskiej, uczelni wyższych oraz jednostek badawczo-rozwojowych czwarte ogniwo nauki polskiej, oparte na społecznej aktywności członków – o czym wspomniano wcześniej. W tej sytuacji prawnej i intelektualnej narodu, naszym zdaniem istnieje pilna potrzeba, by utworzyć ramy prawne funkcjonowania towarzystw naukowych. Próby opisu prawnego tej działalności naukowej w Polsce były podejmowane od wielu lat.

W Polsce zarejestrowanych jest ok. 138 tysięcy organizacji społecznych, w tym 107 tysięcy stowarzyszeń i 31 tysięcy fundacji. Główny Urząd Statystyczny szacuje, że ok. 50 procent z nich jest aktywnych, co daje ok. 70 tysięcy funkcjonujących organizacji społecznych. W grupie tej jest ok. 350 towarzystw naukowych (liczba jednoznaczna jest trudna do określenia, ze względu na brak afiliacji), które stanowią znikomą część stowarzyszeń zarejestrowanych pod ustawą o stowarzyszeniach.

W tabeli poniżej przedstawiono stan liczbowy towarzystw naukowych i stowarzyszeń naukowo-technicznych na koniec roku 2010.

Stan liczebny towarzystw naukowych na koniec roku 2010

Nazwa grupy towarzystw	Liczba
Towarzystwa naukowe ogólne	38
Towarzystwa specjalistyczne, w tym:	245
nauki społeczne i humanistyczne	66
nauki biologiczne	17
nauki matematyczne, fizyczne i chemiczne	17
nauki techniczne	24
nauki rolnicze i leśne	20
nauki medyczne	103
Stowarzyszenia naukowo-techniczne NOT	27
Łącznie:	312

Źródło: Z. Kruszewski, S. Kunikowski, A. Kansy, T. Majsterkiewicz, *Spółeczny ruch naukowy w Polsce. Historia i przyszłość*, Wyd. PAN, Warszawa 2014, s. 26.

Trudnym wyzwaniem było i jest, jak ze zbioru stowarzyszeń zarejestrowanych zgodnie z ustawą – Prawo o stowarzyszeniach, których jest ok. 70 tysięcy aktywnych, wyłonić grupę towarzystw naukowych. Zadanie to podejmowano się wielokrotnie rozwiązać, by móc odpowiednio zakwalifikować stowarzyszenie, realizujące cele i zadania naukowe. Ostrości nabrało to zagadnienie po 1989 r., kiedy zmieniono prawo o stowarzyszeniach. Szczególnego znaczenia problem ten nabrał, gdy ustawa o Polskiej Akademii Nauk zniosła afiliację i finansowanie towarzystw naukowych przez Akademię. W opisaney sytuacji postanowiono, w gronie przewodniczących

kilku towarzystw naukowych, napisać w oparciu o dotychczasowe opracowania powstałe w Radzie Towarzystw Naukowych PAN i własne doświadczenia, całościowy projekt ustawy o towarzystwach naukowych.

W rozwiązaniach szczegółowych projektu wprowadzono definicję towarzystwa naukowego, której treść wiele lat modyfikowano:

Towarzystwem naukowym ogólnym lub specjalistycznym jest dobrowolne stowarzyszenie lub związek stowarzyszeń, w rozumieniu prawa o stowarzyszeniach, obejmujące uprawiających działalność naukową pracowników nauki i miłośników nauki oraz ludzi z uprawianiem nauki związanych osobistymi zainteresowaniami lub działalnością zawodową, realizujące przewidziane w swoich statutach zadania związane z rozwijaniem działalności naukowej i upowszechnianiem nauki.

Powyższa definicja siłą rzeczy jest uogólniona, stąd uporządkowanie kwestii, jakie stowarzyszenie może mieć prawo do określenia „Towarzystwo Naukowe”, projekt oddaje w ręce postulowanej Rady Towarzystw Naukowych, która będzie miała decydujący głos w tej sprawie. Ponadto projekt określa:

- rolę i zadania społecznego ruchu naukowego w systemie nauki polskiej, rangę społeczną oraz zasadnicze kierunki działania;
- zasady organizacji i funkcjonowania towarzystw naukowych, ich uprawnienia i obowiązki;
- warunki działalności towarzystw naukowych, w tym zasady ich finansowania;
- prawa i obowiązki władz publicznych, instytucji państwowych i samorządu terytorialnego w stosunku do towarzystw naukowych i *vice versa*;
- zasady powoływania i funkcjonowania oraz zakres uprawnień i obowiązków ogólnopolskiej Rady Towarzystw Naukowych;
- wprowadza także niezbędne zmiany, które zapewniają jej wykonanie, do sześciu ustaw: Prawo o stowarzyszeniach, o samorządzie gminnym, o Krajowym Rejestrze Sądowym, o samorządzie powiatowym, o samorządzie województwa oraz Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Rada Towarzystw Naukowych, przedstawiona w projekcie, nie jest organem zwierzchnim towarzystw naukowych, a jedynie instytucją, która podejmuje uchwałę o nadaniu danemu stowarzyszeniu statusu towarzystwa naukowego. Rada może reprezentować towarzystwa naukowe przed organami państwa, jak i innymi organami oraz współpracować z krajowymi i zagranicznymi organizacjami działającymi w obszarze nauki.

Projekt nie narusza autonomii ani suwerenności poszczególnych towarzystw naukowych. Wskazuje on jedynie, jaka jest możliwość zakwalifikowania danego stowarzyszenia ze zbioru stowarzyszeń ogólnych do zbioru towarzystw naukowych.

Projekt określa, że celem towarzystw naukowych jest organizowanie, rozwijanie i popularyzowanie życia naukowego w formach działalności właściwych organizacjom społecznym oraz określonym statutem⁶. Statut powinien zawierać ze zbioru wymienionego w ustawie elementy działalności należące do kryteriów oceny naukowego charakteru towarzystwa. Do zbioru tego przynależć może m.in.:

- upowszechnianie osiągnięć nauki przez publikowanie prac naukowych, wydawanie czasopism naukowych i monografi, cykliczne organizowanie zjazdów, warsztatów, kursów, konferencji, odczytów, seminariów naukowych, festiwali nauki i tym podobnych przedsięwzięć;
- realizowanie prac i badań naukowych oraz popularno-naukowych we własnym zakresie lub we współpracy z innymi krajowymi czy zagranicznymi instytucjami naukowymi i szkołami wyższymi oraz inicjowanie badań prowadzonych przez instytucje naukowe;
- inicjowanie i współdziałanie w przedsięwzięciach służących wdrożeniu osiągnięć naukowych;
- reprezentowanie opinii zrzeszonego środowiska naukowego wobec organów państwowych i samorządowych z terenu lub zakresu działania towarzystwa;
- podejmowanie współpracy z organami samorządu terytorialnego i podmiotami gospodarczymi w zakresie roztaczania opieki nad zabytkami sztuki i historii, pomnikami przyrody oraz nad środowiskiem biologicznym człowieka;
- prowadzenie działalności popularno-naukowej, także poprzez udział w realizacji kształcenia ustawicznego;
- rozwijanie różnych form aktywizacji życia naukowego i upowszechniania nauki wśród młodzieży, zwłaszcza sprzyjających ujawnianiu talentów naukowych i otaczaniu szczególnie uzdolnionych opieką w ich dalszym rozwoju;
- współdziałanie w utrzymywaniu kontaktów pomiędzy placówkami naukowymi i pracownikami nauki a organizacjami i instytucjami gospodarczymi oraz oświatowymi – krajowymi i zagranicznymi;
- przynależność do zagranicznych stowarzyszeń naukowych i związane z tym opłacanie składek członkowskich;
- występowanie z inicjatywami i opiniowanie programów i podręczników szkolnych i akademickich, a także występowanie w sprawach otwierania i likwidacji kierunków studiów związanych z dyscypliną nauki, którą reprezentuje towarzystwo;
- podejmowanie zadań z zakresu poradnictwa naukowego, naukowych diagnoz i ekspertyz, jak również określanie kryteriów kwalifikacyjnych, jakim powinny odpowiadać osoby powoływane na rzeczoznawców w reprezentowanej przez towarzystwo dziedzinie wiedzy;
- wyróżnianie i nagradzanie najwybitniejszych osiągnięć naukowych i popularyzatorskich oraz ich twórców;

⁶ Z. Kruszewski, *Spółeczny ruch naukowy – potrzeba uregulowań prawnych*, w: *Spółeczny wymiar działalności towarzystw naukowych*, pod red. I. Hofman, J. Błażejowskiego i A. Kansego, Warszawa, PAN, 2002, s. 31–34.

- prowadzenie bibliotek, muzeów, archiwów, różnego typu kolekcji i zbiorów, laboratoriów i innych urządzeń niezbędnych dla realizacji zadań statutowych;
- wykonywanie prac zabezpieczających obiekty stanowiące zasoby dziedzictwa narodowego (inventaryzacja, konserwacja, digitalizacja itp.);
- wykonywanie prac remontowych i zabezpieczających majątek nieruchomy towarzystwa;
- tworzenie platformy międzyuczelnianej wymiany naukowej na terenie działalności towarzystwa.

Projekt przewiduje możliwość pozbawienia stowarzyszenia statusu towarzystwa naukowego w przypadku, gdy zaprzestało ono prowadzenia działalności w zakresie w jakim prowadziło przy zgłoszeniu do rejestracji. Przyjęte w projekcie rozwiązanie jest analogiczne do postępowania rejestrowego w sprawach dotyczących nadania i odebrania statusu organizacji pożytku publicznego.

Zostały też zawarte przepisy dotyczące mienia towarzystw naukowych, jego części składowych. Przepis określa, że mieniem towarzystw naukowych są własność i inne prawa majątkowe, przeznaczone do prowadzenia działalności statutowej.

Projektowana ustawa zakłada możliwość dostępu towarzystw naukowych do środków publicznych na rozwój i popularyzację nauki, określa drogi dofinansowywania działalności towarzystw naukowych ze środków publicznych na podstawie przepisów Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce:

- na sfinansowanie zadań z zakresu działalności naukowej;
- na realizację badań naukowych lub prac rozwojowych albo określonych w statucie towarzystwa zadań związanych z prowadzonymi w sposób ciągły pracami dotyczącymi gromadzenia, opracowywania i udostępniania zbiorów naukowych oraz baz danych;
- na realizację projektów celowych o tematyce obejmującej badania i zadania służące rozwojowi, promocji i zastosowaniom praktycznym nauki, a także wspierających wzrost innowacyjności gospodarki lub obejmujących programy rozwoju regionalnego.

W zależności od tego, kto jest dysponentem środków publicznych, dotacji lub zleceń mogą udzielać:

- minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego i nauki jako dysponent środków finansowych na naukę, ustalanych na ten cel w budżecie państwa;
- minister właściwy ds. kultury i ochrony dziedzictwa narodowego w ramach pozostających w jego dyspozycji środków budżetowych w zakresie dotacji na realizację zadań związanych z utrzymywaniem bibliotek, muzeów, archiwów, gromadzeniem, opracowywaniem i udostępnianiem różnego typu kolekcji i zbiorów oraz baz danych.

Dotacji lub zleceń w zależności od uzasadnionych potrzeb społecznych oraz w miarę posiadanych środków mogą również udzielać:

- naczelne organy władzy państwowej;
- inne, niż wymienione powyżej naczelne i centralne organy administracji państwowej oraz państwowe jednostki organizacyjne;

- właściwe organy samorządu terytorialnego stopnia gminnego, powiatowego i wojewódzkiego oraz ich jednostki organizacyjne.

Założono również, że towarzystwa naukowe mogą ubiegać się o środki i fundusze pomocowe Unii Europejskiej oraz korzystać z darowizn od osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek nie posiadających osobowości prawnej.

Przedstawiony projekt jest rezultatem kilkunastoletnich prac, w toku których – także na etapie powstawania założeń regulacji – miały miejsce szerokie konsultacje w środowisku naukowym. Projekt był przedmiotem kilku konferencji naukowych, ogólnopolskich seminariów, w tym także kilku posiedzeń Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN. Swoją opinię wyraziło wiele towarzystw naukowych ogólnych i specjalistycznych, a także Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT i Federacja Polskich Towarzystw Medycznych. Potrzeba ustawowego uregulowania działalności towarzystw naukowych zyskała aprobatę Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP).

Przedstawiony projekt ustawy o towarzystwach naukowych ujmuje w ramy prawne i stwarza możliwość wspierania społecznego ruchu naukowego w Polsce. Przyjęcie go przez parlament ustabilizuje i ureguje funkcjonowanie towarzystw naukowych i stowarzyszeń naukowo-technicznych w Polsce. Społeczny ruch naukowy skupiony w towarzystwach naukowych to rodzaj harmonijnego połączenia strefy państwowej i prywatnej. Towarzystwa naukowe swoim funkcjonowaniem wpisują się w pożądane zmiany naszej kultury, naszego rozwoju cywilizacyjnego. Społeczeństwo obywatelskie, społeczeństwo wiedzy, do którego aspirują Polacy nie może istnieć bez kultury dialogu, kultury krytyki, bez zaufania i wyobraźni, bez kreatywności i abstrakcyjnego myślenia. Tym pożądanym zmianom jest pomocny, wspiera je i sprzyja im społeczny ruch naukowy, zorganizowany w towarzystwach i stowarzyszeniach naukowo-technicznych.

BIBLIOGRAFIA

Białas A., *Polskie towarzystwa naukowe jako skarb narodowy*, w: *Rola towarzystw naukowych w rozwoju świadomości obywatelskiej i kulturowej*, pod red. A. Gulczyńskiego i Z. Kruszewskiego, Poznań, Wyd. PTPN, 2019.

Gliński P., *Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego o towarzystwach*, „Pauza Akademicka. Tygodnik PAU” 2017, nr 401.

Kruszewski Z., Kunikowski S., Kansy A., Majsterkiewicz T., *Spółeczny ruch naukowy w Polsce. Historia i przyszłość*, Wyd. PAN, Warszawa, 2014.

Kruszewski Z., *Rola społecznego ruchu naukowego w rozwoju społeczeństwa wiedzy*, w: Z. Kruszewski, *Towarzystwa naukowe – niedocenione organizacje*, Płock, Wyd. TNP, 2020.

Kruszewski Z., *Spółeczny ruch naukowy – potrzeba uregulowań prawnych*, w: *Spółeczny wymiar działalności towarzystw naukowych*, pod red. I. Hofman, J. Błażejowskiego i A. Kansego, Warszawa, PAN, 2002.

Nauka i szkolnictwo wyższe a PKB. Raport przygotowany z inicjatywy Konferencji Rektorów Uczelni Ekonomicznych, Katowice, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, 2023.